

NELLY AGASSI

– 7 – 13 –

22.06–20.07.2018

Kuratorka: Aleksandra Skrabek

Wystawa – 7 – 13 – jest wynikiem namysłu Nelly Agassi nad historią i miejscem, w którym usytuowana jest siedziba Galerii Labirynt Plaza. Inspiracją dla artystki stało się pierwotne przeznaczenie terenu przy ulicy Lipowej i późniejsza zmiana jego charakteru, ale przede wszystkim zacieranie się pamięci o historii tej przestrzeni. W 1939 roku w tym miejscu SS utworzyło obóz, w którym do jesieni 1943 roku zmuszano do pracy więźniów cywilnych i żołnierzy pochodzenia żydowskiego. Był to najdłużej funkcjonujący obóz pracy na Lubelszczyźnie, pełniący także funkcję obozu karnego i przejściowego: przeprowadzano w nim m.in. selekcje więźniów, pozostawiając wyłącznie osoby zdolne do pracy. W 1941 roku obóz przejęły Niemieckie Zakłady Zaopatrzenia – DAW, w wyniku czego nastąpiła rozbudowa całego kompleksu – wyodrębniono część produkcyjną oraz kwatery dla więźniów w formie równolegle usytuowanych baraków. Historia i przeznaczenie miejsca do czasów nam współczesnych zmieniały się kilkakrotnie. Po wojnie teren pozostawał własnością wojska, natomiast w latach 60. oddany został do celów handlowych – w pozostałych z czasów wojny barakach otwarto sklepy i komisy, a także pracownie artystyczne.

Obecnie w tej części miasta znajduje się między innymi centrum handlowe Plaza, a na jego terenie także siedziba Galerii Labirynt. Dla Nelly Agassi przeznaczenie współczesnego budynku stało się punktem wyjścia do analizy problemu konsumpcjonizmu, który według niej wiąże się z uczuciem pustki i chęcią przewyciężenia poczucia straty. Podjęta przez artystkę próba upamiętnienia przeszłości i jednocześnie odwołanie się do sytuacji teraźniejszej, w momencie gdy zatarła się pamięć o historii miejsca, znalazły wyraz w prezentowanym na wystawie wideo *Drawing*.

Wideo jest zapisem działania artystki, która pokrywa białą ścianę gęstymi liniami ołówka. Agassi podkreśla znaczenie, jakie niesie ze sobą rysunek – ta podstawowa technika artystyczna. Jest on tutaj traktowany jako

próba ujęcia w postaci *disegno* idei czy też zamysłu twórcy. Jednak przede wszystkim w przypadku pracy nad mapą obozu SS artystka traktuje rysunek ołówkiem jako działanie związane z oznaczeniem przestrzeni, planowaniem i wytyczaniem granic. Gest autora rysującego mapę, podobnie jak gest artystki w tym kontekście, może być interpretowany jako próba upamiętnienia, ale także jako symbol utraty.

Podobne znaczenie ma inna praca prezentowana na wystawie: *please do not ever use*. Na białych gumkach do ścierania artystka umieściła czarną geometryczną formę (jak sama twierdzi, odwołującą się do *Czarnego kwadratu* Malewicza). Ten minimalistyczny kształt w rzeczywistości jednak jest odwzorowaniem mapy obozu, stworzonym na podstawie makiety wykonanej przez więźniów w 1943 roku. Dla kogoś, kto nie wie jak wyglądało to miejsce siedemdziesiąt pięć lat temu, nie jest to jednak wzór czytelny – mógłby on potraktować gumkę jako najzwyklejsze utensylium biurowe i ponownie pamięć o obozie zostałaby po prostu starta. Dlatego artystka ostrzega, by gumki nie używać.

Artystka nieustannie zwraca uwagę na napięcia pomiędzy przeszłością miejsca a jego współczesnością. Pozornie enigmatyczny tytuł wystawy – 7 – 13 – odnosi się do różnych adresów tego samego miejsca. Obóz pracy zlokalizowany był na parceli nr 7, z kolei budynek centrum handlowego znajduje się pod nr 13. Tytułowe zestawienie odwołuje się także do znaczenia liczb w numerologii. Siódemka uważana jest zwykle za szczęśliwą, a trzynastkę utożsamia się z pechem i niepowodzeniem, a zatem również w warstwie symbolicznej nastąpiła zasadnicza zmiana: paradoksalnie bowiem to obóz, a nie centrum handlowe, znajdował się pod szczęśliwą liczbą.

Inną inspiracją dla artystki stała się Ester „Etty” Hillesum, holenderska Żydówka, która podobnie jak Anna Frank pisała dziennik w czasie II wojny światowej. W pamiętniku prowadzonym w latach 1941–43 obserwujemy głęboką przemianę autorki, która z niefrasobliwej skupionej na własnych emocjach osoby staje się uważną obserwatorką prześladowania Żydów w Amsterdamie podczas okupacji niemieckiej. Pewne fragmenty dziennika świadczą także o przebudzeniu religijnym autorki. Towarzyszące wystawie – 7 – 13 – kartki pocztowe zatytułowane *re•place* nawiązują bezpośrednio do wydarzenia opisywanego przez autorkę. Ostatnią wiadomością od Hillesum, z 30 listopada 1943 roku, były kartki wyrzucone z okna pociągu, który wiozł ją do obozu. Na jednej z pocztówek widniał napis „Opuściliśmy obóz, śpiewając”. Agassi powtarza symbolicznie ten gest, rozdając zwiedzającym wykonane przez siebie pocztówki. Dziennik Etty stanowi także impuls do refleksji nad znaczeniem jednostki w historii. Do tego zagadnienia odnosi się również wiersz Wisławy Szymborskiej *Może być bez tytułu*, wybrany przez artystkę jako utwór towarzyszący wystawie. Poetka pisała: „Nie tylko tajnym spiskom towarzyszy cisza. / Nie tylko koronacjom orszak przyczyn. / Potrafią być okrągłe nie tylko rocznice powstań, / ale i obchodzone kamyki na brzegu”.

Prezentowane na wystawie prace są wynikiem namysłu artystki nad zagadnieniami kruchości i delikatności – postrzeganymi jednak jako siła. Nelly Agassi jest uważną obserwatorką śladów historii, które przekształca w dzieła wieloznaczne, prowokujące do namysłu.